Rok XIII. Nr. 66 SOSNOWIEC, wtorek 8 marca 1938 roku. Cena numeru 10 groszy

# EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

CENY OGŁOSZEŃ za wiersz milimetrowy przed 1 złoty w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%

Prenumerata wynosi miesięcznie 2.—

Redakcji, Administracji i Drukarni Sosnowiec, Centralna 1-a

TELEFONY Redakcji 6.16.92 Administracji 6.14.97 Konto czekowe P.K.O. Katowice 304.247

ODDZIAŁY: KIELCE. Wesoła 7 tel. 13-78; BĘDZIN, Sączewskiego Nr. 29; DĄBROWA, Sobieskiego 7 i Królowej Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ Bytomska 31; GRODZIEC, ul. Legionów tel. 7-19-66.



Ś. † p.

**JÓZEF DOBROWOLSKI**

B. OBYWATEL I KUPIEC M. SOSNOWCA, ZAŁOŻYCIEL CECHU WĘDLINIARSKO - RZEŹNICZEGO W SOSNOWCU.

**Po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Panu dnia 7 marca br. w Warszawie, przeżywszy lat 80.**

Przewiezienie drogich nam zwłok nastąpi w środę do parafii w Zagórzu, gdzie odbędzie się nabożeństwo żałobne o g. 10.30, po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz parafii Zagórze do grobu rodzinnego.

O smutnych tych obrzędach zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu

CÓRKA SYNOWIE, SYNOWE, ZIĘĆ I WNUKI

***Sprawa zmiany ordynacji wyborczej***

# Deklaracja koła parlamentarnego O. Z. N.

## została złożona na plenarnym posiedzeniu Senatu

WARSZAWA, 7. 3. Dziś rozpoczęła się na plenum Senatu dyskusja nad budżetem. Najciekawszym momentem podzenia było złożenie przez przewodniczącego parlamentarnego koła OZN-u Dąbkowskiego deklaracji imieniem go koła określającej stosunek OZN. do budżetu państwa i do rządu.

**Społeczeństwo polskie, stwierdza deklaracja. rozumiejąc współczesną rzeczywistość, przyjęło ideę konsolidacji w sposob pozytywny.**

Mimo opozycji różnych grup. które w różny sposób starają się ją wypaczyć, ogromną większość społeczeństwa polskiego w dalszym ciągu uznaje, że musimy łączyć nasze wysiłki, a nie rozpraszać ich, jeśli istotnie chcemy mieć Polskę wielką i potężną.

W liniach generalnych zarysowują się następujące spostrzeżenia: w dziele gotowości obrony państwa stwierdzamy z największą radością i zadowoleniem ogromne postępy w skali rzeczywiście wyjątkowej. W dziale polityki zagranicznej deklaracja konstatuje jej prawidłowość oraz fakt wzrastającego uznania ze strony świata zewnętrznego. W akcji uprzemysłowienia kraju. a w szczególności w rozbudowie centralnego okręgu przemysłowego i dalszym przekreśleniu granic dawnych zaborów, deklaracja widzi przejście na szeroką płaszczyznę programowego działania na dalszą metę. — Deklaracja uważa za konieczne dalsze planowe i światłe działanie w tym kierunku.

**Jako konieczne uzupełnienie działania rządu koło OZN. stwierdza w swojej deklaracji. że widzi potrzebę skoordynowania prac poszczególnych resortów, co stać się może ważkim czynnikiem dla zjednoczenia społeczeństwa.**

Wreszcie w deklaraci koło OZN. stwierdza, iż głosując za budżetem państwa i ustawą skarbową, chce dać wyraz trosce i specjalnie ją podkreślić.

Dyskusja obfitowała w szereg innych ciekawych momentów. Na pierwszy plan wysuwało się domaganie zmiany ordynacji wyborczej oraz pewne echo znalazły także zajścia wileńskie w związku z niesłychanym artykułem „Dziennika Wileńskiego" i reakcją kół wojskowych po tym artykule.

Sen. Malski w dłuższym przemówieniu domaga się utworzenia przy rządzie rady planowania.

**Mówca stwierdza, że zbyt często przesłania się nam to. co się robi i to co powinno być robione. Brak nam jest ogólnej planowości.**

Sen. Malski porusza również zagadnienie ordynacji wyborczej i stwierdza, że objawem dodatnim jest, iż nie mówi się już o zmianie Konstytucji kwietniowej, że mówi się już tylko o zmianie ordynacji wyborczej. Wszysy razem musimy to zrobić jako naród. żeby ująć się aktywną w narodzie, sięgnąć poza partie Mówca porusza również sprawę zajść wileńskich i stwierdza, że wszyscy posłowie i senatorowie otrzymali na ten temat list od profesora Studnickiego z Wilna.

**Jest jedna prawda w życiu naszym — legionistów i żołnierzy Komendanta — mówi sen. Malski. Honor służby nakazuje nam reagować bez względu na to. kto gdzie i jak uwłacza imieniowi Komendanta.**

Sprawę zmiany ordynacji wyborczej porusza również sen. Michałowicz. domagając się zmiany elitarnej ordynacji wyborczej. Z ostrym atakiem zarówno na ordynację wyborczą jak i na rząd wystąpił sen. Bniński, który należy do senatorów, reprezentujących kierunek zachowawczy.

Zdaniem mówcy parlament nie jest w możności wykonywać swoich zadań. ponieważ nie reprezentuje większości społeczeństwa skutkiem wadliwej ordynacji wyborczej i niedopuszczalnych praktyk, jakie miały miejsce w czasie ostatnich wyborów.

**Mówca dopatruje się również, jakoby w łonie rządu nie było jednolitych zasad politycznych i programowych.**

Mówca porusza również wypadki wileńskie. oświadczając, iż nasunęły mu one smutne wrażenie.

**Sprawa ta, której do tej pory nie nastąpiło żadne miarodajne oświadczenie, niepokoi. zdaniem mówcy, nadal opinię publiczną. Sen. Bniński oświadcza, iż w tej sprawie złożył interpelację.**

Na zakończenie przemawiał imieniem mniejszości niemieckiej sen. Hasbach.

W dniu 5 marca 1938 r. zmarła

Ś. † p.

**ZOFIA WYSZATYCKA**

**Kierowniczka Buchalterii Miejskiego Zakładu Wodociągowo - Kanalizacyjnego m. Będzina.**

W zmarłej tracimy, długoletnią, oddaną służbie samorządowej pracownicę

**Cześć Jej pamięci!**

ZARZĄD MIEJSKI W BĘDZINIE I ZAKŁ. WODOCIĄGOWO-KANALIZAC.

# Min. Beck w Rzymie

## Godzinna rozmowa z Mussolinim

RZYM 7. 3. Dziś min. Beck przybył do pałacu kwirynalskiego gdzie wpisał się do księgi audiencjonalnej.

Następnie min. Beck odjechał do Panteonu aby złożyć dwa wieńce na grobach królów włoskich: Wiktora Emanuela II i Humberta 1-go. Przed Panteonem powitali ministra przedstawiciele garnizonu rzymskiego oraz szefowie gwardii honorowej Panteonu

**Z Panteonu min. Beck odjechał do Piazza Venezja, gdzie odbyła się ceremonia złożenia wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza.**

Z kolei min. Beck złożył wieniec przed pomnikiem poległych faszystów w pobliżu Kapitolu.

**W zakończeniu przedpołudniowego programu dnia udał się min. Beck do Pałacu Chigi, gdzie złożył wizytę ministrowi spraw zagranicznych hr. Ciano.**

W godzinach przedpołudniowych udał się minister Beck do pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego, gdzie powitała go licznie zgromadzona kolonia polska świecka i duchowna. Po obu stronach popiersia marszałka powiewały sztandary Polski i Włoch

Min. Beck złożył u stąp pomnika wieniec, przewiązany wstęgą z napisem „Pułkownik Józef Beck".

**Po złożeniu wieńca przywitał się min. Beck z przedstawicielami kolonii polskiej.**

**Wieczorem min. Beck został przyjęty przez szefa rządu włoskiego Mussoliniego. Rozmowa trwała godzinę.**

## Aresztowanie

### ZNANEGO TENISISTY NIEMIECKIEGO.

BERLIN, 7.3. Znany tenisista niemiecki v. Cramm został aresztowany przez policję kryminalną.

V. Cramm dopuścić się miał czynów niemoralnych.

# Odkrycie bogatych złóż

## nafty, złota i platyny w Rumunii

CZERNIOWCE, 7.3. „Nasza Riecz" donosi z Transylwanii, iż w dolinie rzeki Tucul, w odległości 4 klm. od Cetatea Alba dokonywano w ostatnim czasie w największej tajemnicy wierceń ziemnych, **które doprowadziły do odkrycia większych złotodajnych i naftowych terenów oraz złóż platyny.**

Szereg przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych zainteresował się powyższymi odkryciami, a jedno z towarzystw górniczych zapłaciło już skarbowi rumuńskiemu **większą kaucję, celem otrzymania koncesji na wydobywanie nowoodkrytych bogactw mineralnych.**

# *Szajka fałszerzy 10-złotówek*

## zlikwidowana została na Śląsku

KATOWICE, 7. 3. Na terenie Chorzowa Katowic i Mysłowic aresztowano kilka osób, które tworzyły szajkę, trudniącą się kolportowaniem fałszywych monet 10-cio złotowych.

**Szajka ta otrzymywała zapasy fałszywych monet od osobników z poza Śląska, którzy założyli sobie tajną „mennicę".**

„Mennica" ta produkowała dziennie kilkadziesiąt sztuk fałszywych monet 10 złotowych.

Falsyfikaty te były tak zręcznie podrobione, że trudno je było rozpoznać. Kolporterzy falsyfikatów zdołali wielką część swego „towaru" puścić w obieg.

Kolporterów osadzono w więzieniu w Chorzowie. Nazwisk aresztowanych i dalszych szczegółów tej sensacyjnej sprawy nie możemy narazie publikować

## Potworny mord w Skierniewicach

# Tragedia w rodzinie gen. Kozickiego

### Ordynans siekierą zamordował żonę i córeczkę generała oraz dwie służące

SKIERNIEWICE, 7. 3. W Skierniewicach wykryto wstrząsającą zbrodnię której ofiarą padła małżonka i 5 letnia córeczka gen. Stanisława Kozickiego, dowódcy dywizji piechoty oraz dwie służące generałostwa.

Gen. Kozicki mieszka w murowanej jednopiętrowej wili p. Mazarakowej przy ul. Piłsudskiego 14. Wynajmuje w niej 6-pokojowe mieszkanie, obejmujące cały parter.

**Generał od kilku tygodni przebywał w Warszawie, gdzie przeprowadzał kurację ręki, złamanej w wypadku narciarskim w Zakopanem.**

W mieszkaniu w Skierniewicach pozostali: małżonka generała Helena, licząca 42 i 5 letnia córeczka Lili oraz troje służby: 16 letnia Zofia Piotrowska bona, pracująca od roku, 18 letnia Zofia Olczakówna, pochodząca ze wsi Mystkowice pod Łowiczem, przyjęta przez śp. generałową przed czterema dniami, oraz ordynans Bronisław Janowski, który służył u generała od roku, i we wtorek miał być zwolniony z wojska.

**Gen. Kozicki powrócił w niedzielę około godz. 14 niespodziewanie z Warszawy do Skierniewic. Drzwi mieszkania zastał zamknięte.**

Gen. Kozicki napróżno dobijał się do mieszkania. Drzwi były zabarykadowane okiennice zamknięte od zewnątrz. Po wezwaniu pomocy wyłamano drzwi od tarasu.

**W mieszkaniu panowała śmiertelna cisza.**

Pierwszy pokój był pusty. W przedpokoju łączącym jeden z pokojów z kuchnią natknięto się na leżącą w kałuży krwi generałową Helenę Kozicką.

**Drzwi prowadzące z przedpokoju do śpiżarni były otwarte, a na progu leżały zwłoki służącej Olczakówny.**

**W dziecinnym pokoju leżała w łóżeczku zamordowana córeczka generała, 5 letnia Lili. W ostatnim wreszcie pokoju znaleziono martwą bonę Piotrowską.**

**Wszystkie ofiary zmarły wskutek straszliwych ran zadanych siekierą w lewą skroń.**

W mieszkaniu panował nieład.

**Ordynansa Janowskiego nie było.**

**Lekarze po zbadaniu zwłok stwierdzili, że zbrodnia została popełniona w nocy z czwartku na piątek, a więc na trzy dni przed jej wykryciem.**

**Już wstępne dochodzenia zgromadziły szereg poszlak, wskazujących, iż potworna ta zbrodnia jest dziełem ordynansa Janowskiego.**

**Zarządzono pościg.**

Mieszkańcy Skierniewic opowiadają, że wiele osób widziało Janowskiego w piątek z rana jak odjeżdżał pociągiem o godz. 10.20 rano. Ubrany był po cywilnemu i miał dużą walizkę w ręku.

Początkowo zatrzymano znajomą Janowskiego i dozorcę willi, jednak po złożonych wyjaśnieniach zwolniono ich.

Doszukując się motywów potwornej zbrodni, władze śledcze przypuszczają, iż zbrodniarz zaskoczony został przez służącą Olczakównę na gorącym uczynku kradzieży i dlatego ją zamordował, a następnie gdy krzyk jej zaalarmował resztę domowników, **postanowił zgładzić wszystkich i splądrował całe mieszkanie, szukając pieniędzy, aby ułatwić sobie ucieczkę i ukrycie się.**

## Makabryczna scena mordu

Z pozycji zwłok nie trudno odtworzyć makabryczną scenę mordu.

Łóżko ordynansa stało w kuchni, z której prowadzi korytarzyk do spiżarni i małego pokoiku, gdzie sypiała służąca Olczakówna.

Ona też pierwsza padła ofiarą mordercy.

Ordynans, wstawszy w nocy, wszedł do pokoiku służącej, uzbrojony w siekierę i zadał nią cios śpiącej.

Uderzenie to nie było jednak śmiertelne. Być może poduszka lub kołdra osłabiły cios.

Ranna zerwawszy się z łóżka brocząc obficie krwią — wskazują na to zakrwawiona pościel i podłoga — odepchnęła mordercę i chciała schronić się w śpiżarni.

Zbrodniarz dopadł ją na progu. Olczakówna nie zdążyła zamknąć drzwi od spiżarni.

Drugi, śmiertelny już cios, powalił ją na ziemię.

Przeraźliwy krzyk służącej zbudził generałową, która owinęła się kołdrą i chwyciwszy ciężkie lusterko w metalowej oprawie, wzbiegła do przedpokoiku.

Tam stanęła oko w oko ze zbrodniarzem.

**Silne uderzenie siekierą w lewą skroń pozbawiło ją życia.**

Zwłoki generałowej znaleziono owinięte w kołdrę w przedpokoju. Obok leżało lusterko.

Wychowawczyni Zofia Piotrowska spała w sąsiednim pokoju.

**Usłyszawszy przedśmiertne krzyki Olczakówny i generałowej i ujrzawszy ordynansa wpadającego z okrwawioną siekierą, wyskoczyła z łóżka i zaczęła uciekać do ostatniego pokoju.**

**Ordynans rzucił się za nią. Dopadł ją w ostatnim pokoju, gdy już odciętą miała drogę ucieczki.**

**Jeszcze jeden morderczy cios — i nowa śmiertelna ofiara.**

**Przy życiu pozostała tylko 5 letnia Lili...**

**Szał mordu ogarnął zbrodniarza...**

Ordynans wszedł do pokoju dziecka — znacząc swą drogę kroplami krwi ściekającymi z ostrza siekiery. Mała Lili powiększyła liczbę ofiar bestialskiej zbrodni.

**Nikt z sąsiadów nie słyszał wołania mordowanych.**

Obecnie władze śledcze są już na tropie Janowskiego i zbrodniarz lada godzina będzie schwytany.

Generał Stanisław Kozicki liczy 43 lat. Jest jednym z najwaleczniejszych oficerów. Odznaczony jest pięciokrotnie krzyżem Virtuti Militari V klasy, krzyżem Niepodległości, orderem Polonia Restituta IV klasy, czterokrotnie krzyżem Walecznych i złotym Krzyżem Zasługi.

## Krwawa bójka

### MARYNARZY W GDYNI.

Na terenie Gdyni dość często mają miejsce liczne i krwawe bójki pomiędzy pijanymi marynarzami statków zagranicznych i krajowych. Onegdaj najprawdopodobniej wskutek zatargu z nie nie znaczącego powodu doszło do krwawej bójki pomiędzy Zygfrydem Hessem, Ottonem Seidlem i Stanisławem Zielińskim. Wszyscy trzej marynarze walczyli pięściami, nożami i kamieniami, to też odnieśli szereg dotkliwych, aczkolwiek nie zagrażających ich życiu ran.

Na miejsce bójki, która toczyła się przy ul. Św. Piotra przybyła policja, która walczących rozpędziła, po czym Pogotowie ratunkowe udzieliło im swej pomocy.

Nałożono rannym opatrunki, a następnie odtransportowano do aresztu policyjnego.

## Odroczenie procesu

### „Dziennika Wileńskiego"

Jak słychać, termin rozprawy o znane zajścia w „Dzienniku Wileńskim", został odroczony na czas nieograniczony.

Sąd apelacyjny w Wilnie na posiedzeniu niejawnem rozpatrywał drugi wniosek obrony red. A. Zwierzyńskiego, wydawcy „Dziennika Wileńskiego" w sprawie zmiany środka zapobiegawczego.

Sąd apelacyjny przychylił się do wniosku i postanowił zmienić areszt na kaucję w wysokości 2.000 zł. Wkrótce po tej decyzji p. Zwierzyński został zwolniony z więzienia i natychmiast wyjechał z Wilna do rodziny. Równocześnie obrona wniosła do sądu apelacyjnego odwołanie w sprawie zawieszenia przez sąd okr. „Dziennika Wileńskiego".

# NA ŚCIEŻKACH ZBRODNI

### Powieść sensacyjna

54)

Dangalas obawiał się niepotrzebnie. Stary marynarz pozwolił hrabiemu oddalić się, a sam, nie rzekłszy słowa, poszedł za lokajem, któremu pan kazał ich w grzeczny sposób wyrzucić za drzwi.

Uczeń malarski, który przyglądał się poczciwcowi, uderzony był nagłą zmianą, jaka zaszła na jego twarzy.

Po minie osłupiałej i jakby zahypnotyzowanej od wpatrywania się w oblicze magnata rumuńskiego, nastąpił wyraz twarzy stanowczy i groźny, jakby wojowniczy.

Stary wyjadacz morski musiał mieć niegdyś taką minę, kiedy wdzierał się na pokład nieprzyjacielskiego okrętu.

Dangalas zgadywał, że Korduan widzi swą przewagę nad mniemanym sprawcą porwania Augustyny i że obiecuje sobie prędki odwet za krzywdę.

I Dangalas myślał:

— Głupstwa będzie tera zrobił, ale mnie do nich nie weźmie. Nie głupim leźć w awanturę. I tak dość już mam tej historii u Vitraca.

Tak mruczał, przechodząc przez podwórze, pod konwojem lokaja, który troskliwie zamknął bramę, gdy rozmawiali z jego panem i otworzył teraz furtkę, ażeby ich wypuścić na ulicę.

Tymczasem Dangalas zastanowił się, że gdyby ten magnat miał na sumieniu więzienie młodej dziewczyny, nie dałby im wyjść tak łatwo, bo rozporządzał liczną służbą i tylko od niego zależało zamknąć ich także, a nawet zgłodzić dwóch niepotrzebnych śmiałków, którzy się do niego zapędzili.

Znalazłszy się na ulicy, udali się w stronę wybrzeża, gdzie czekała na nich dorożka.

Dangalas zamierzał przebiegle wsadzić starego do dorożki, a sam mu umknąć, za nim jednak skręcili z ulicy Berton Korduan zatrzymał się nagle i rzekł, zaciskając pięści:

— Mam go rozbójnika!

— O kim pan mówi? — zapytał Dangalas.

— O tym fałszywym Rumunie.

— Jakto, fałszywym!.. czy ma podejrzaną skórę?

— Toś chyba nie słyszał, co mu powiedziałem i czyś nie widział, jaką minę, gdy mu wspomniałem o Thermii?

— Ho! ho! — pomyślał Dangalas — masz kiełbie we łbie.

Ale odpowiedział jak tylko mógł najpoważniej...

— Widziałem i słyszałem ale nic nie zrozumiałem... Thermia... Archipelag... nigdy nie byłem tęgi w geografii to wszystkie nazwy to dla mnie, jak niemieckie kazanie.

— Ale on zrozumiał, ręczę ci.

— A ja nie, powtarzam panu .. i bardzo radbym, gdyby mi pan wytłumaczył.

— W dwóch słowach wszystko!.. służyłem w marynarce wojskowej...

— Trzydzieści lat, wiem.

— Majtkiem byłem pod Nawarynem w r. 1827. Na początku wojny krymskiej zostałem drugim sternikiem a pierwszym mnie mianowano dopiero pod koniec wojny.

— Mesz tobie — pomyślał Dangalas — gotów mi teraz pakować w łeb wszystkie swoje kampanie.

— Jako drugi sternik znajdowałem się na Goelandzie, ładnym statku, z szybkim biegiem... Grecy byli wtedy przeciw nam.

— Dobryś! — myślał dalej uczeń malarski — teraz polityka i historia!.. No, mój poczciwy, jeżeli tak pojedziesz w dalszym ciągu, to cię puszczę.

— Nie śmieli postępować jawnie, ale wypuścili na morze lekkie statki, które na pozór spokojne, trudniły się piractwem, rozbójnictwem, a jeden z nich zwłaszcza dowodzony był przez prawdziwego łotra, który zrabował i spalił dwa okręty angielskie, wyrznąwszy całą załogę. Goeland wziął go w obławę, ale przeklęty hultaj był przebiegłym marynarzem i znał wszelkie przejścia na tym morzu, gdzie tyle wysp, co wody i zręcznie nam się wymywał... Nareszcie, pewnego dnia schwytaliśmy go na brzegu Thermii... Bronił się jak diabeł; trzeba go było siłą przenieść na pokład.

— To bardzo zajmujące, co mi pan opowiada — przerwał Dangalas — ale jaki związek ma ta wzruszająca historia?

— Wysłuchaj do końca. Rozbójnicy zostali zabici, albo wzięci do niewoli i wywieszani na masztach Goelandu wszyscy, prócz łotra, który nimi dowodzi.. Okuto go dla wybadania przed wyprawieniem nazajutrz. W nocy znalazł sposób przepiłowania łańcuchów i uciekł wpław. Na wyspie musiał mieć spólników, którzy go ukryli. Otóż właśnie znów go zobaczyłem.

— Jakto? ten hrabia rumuński,

— On taki Rumun, jak i ja; to Grek. Nazywa się Samothraki, od wyspy, gdzie się urodził.

— I poznał go pan po latach trzydziestu?

d. c. n.

# Każdy obywatel żołnierzem...

Sejm przyjął ustawę o powszechnym obowiązku służby wojskowej, o czym pisaliśmy w depeszach.

Powstanie, rolę i znaczenie wojska ujmuje artykuł pierwszy tej ustawy. Trzeba, aby słowa, w jakich sformułowana została zasadnicza idea, przyświecająca naszemu pogotowiu obronnemu, głęboko wyryły się w mózgach i sercach wszystkich obywateli państwa:

— „Siły zbrojne stoją na straży bezpieczeństwa i praw zwierzchniczych Rzeczypospolitej, są ochroną i ostoją jej niepodległości i wolności, oraz szkołą wychowania żołnierskiego i obywatelskiego. Wskrzeszone niezłomną wolą Narodu, Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego oraz wysiłkiem i ofiarą najlepszych synów Ojczyzny, mają wcielać w życie Jego wskazania i cnoty rycerskie.

Na epoce tych zasadniczych też oparty został najszczytniejszy obowiązek służby — służby wojskowej.

Powszechność tej służby została obecnie bardzo rozszerzona. Pojęcie „powszechnej służby wojskowej", zrodzone na początku 19-go stulecia w miejsce pojęcia służby zaciężnej lub werbunkowej, doprowadziło w ciągu ubiegłego wieku do powstania dwu głównych elementów, z których składała się siła zbrojna: armii stałej, koszarowej, pochodzącej z poboru — i rezerw, złożonych z wysłużonych żołnierzy, oddających się w czasie pokoju różnym zawodom cywilnym. Doświadczenia jednak, poczynione zwłaszcza podczas wojny światowej, dowiodły, że organizacja siły zbrojnej, oparta tylko o te dwa elementy, nie ziszcza jeszcze postulatu, który określamy jako „naród pod bronią". W orbitę bowiem działań, które ma wykonać wojsko, wchodzi nie tylko armia koszarowa i nie tylko rezerwy — ale również i inne, tkwiące w społeczeństwie czynniki. Służba wojskowa — w nowoczesnym ujęciu — wtedy jest naprawdę powszechną, gdy obejmuje o wiele szerszy zasięg niż poprzednio, gdy realizuje hasło: każdy obywatel żołnierzem, każdy żołnierz obywatelem.

To właśnie spełnia uchwalona obecnie ustawa. Ona to dopiero stawia faktycznie naród pod bronią.

Wprowadza bowiem — poza poborem do armii koszarowej i poza rezerwami, złożonymi z wyszkolonych pod czas służby wojskowej szeregów — służbę pomocniczą i zastępczą, oraz pociąga do służby pomocniczej kobiety.

W ten sposób tylko ludzie absolutnie niezdolni do służby oraz przestępcy, niegodni tej służby — znajdą się poza ramami ustawowego obowiązku obywatelskiego służenia w większym lub mniejszym zakresie idei obronności państwa.

Bardzo pożądaną inowację wprowadza również nowa ustawa odnośnie terminu, w jakim młodzież szkolna ma być wojskowo wyszkolona. Wyszkolenie to odbywać się będzie bezpośrednio po maturze, a nie jak dotychczas — gdy termin ten zależał od woli młodzieńca. Mógł go sobie przez szereg lat odraczać. Zapisywał się na wyższą uczelnię, by przeważnie w trakcie studiów przerywać naukę i kończyć ją dopiero po odsłużeniu wojska. Była to procedura niewłaściwa. Niejednokrotnie powrót do uczelni znajdował się pod znakiem zapytania, a nigdyprzez wa w środku studiów zawodowych nie wychodziła na dobre.

Obecnie ulega to zmianie. Najpierw służba w wojsku — a potem nieprzerwany ciąg studiów. Zwiększy to niewątpliwie kontyngent oficerów rezerwy. A przede wszystkim pociągnie doniosłe następstwa natury raczej moralnej i pedagogicznej: do wyższych uczelni napływać będzie element nie tylko dojrzawszy, ale również i wychowany w rygorze i karności, zahartowany fizycznie i etycznie, przepojony tą świadomością siły państwowej, jaką stanowi atmosferę wojska. A ten duch rycerski, ta szkoła wychowania obywatelskiego, którą jest armia — promieniować będą po przez nasze uczelnie, co niewątpliwie bardzo dodatnio odbije się może zarówno na toku nauki, jak i przysposobieniu młodzieży do czekających ją zadań zawodowych i społecznych.

Uczyniliśmy ważny krok naprzód w realizacji hasła „narodu pod bronią". Na straży naszego bezpieczeństwa, niepodległości i wolności stawiamy ogół obywateli. Każdemu z nich wyznacza my miejsce właściwe, każdego sprzęgamy bezpośrednio z ideą obronności Polski.

## Bitwa z terorystami arabskimi

# Nowe niepokoje w Palestynie

### Kilkudziesięciu członków bandy zabitych w czasie walki

Pierwsze dni urzędowania nowego Wysokiego Komisarza sira Harolda Mac Michaela mijają pod znakiem wzmożonej arabskiej akcji terorystycznej.

**Bitwa, jaka się ostatnio rozegrała pod Dżenin, jest największą w dziejach walki z terorem arabskim w Palestynie.**

W wyniku planowej akcji wojskowej okrążona została banda terorystów arabskich, złożona z 500 osób, ześrodkowanych dokoła wsi Um-el-Fam.

Do pierwszego starcia doszło, gdy teroryści ostrzeliwali kilka aut wojskowych. Natychmiast przybyły posiłki wojskowe oraz 9 samolotów, które ostrzeliwały terorystów z karabinów maszynowych. Jeden żołnierz został zabity, zaś jeden oficer i dwaj żołnierze zostali lekko ranni.

**Arabowie stracili 45 zabitych, 40 arabskich terorystów wzięto do niewoli, będą oni dziś osadzeni w cytadeli w Akko.**



HAROD MAC MICHAEL.

Zwłoki 5 zabitych terorystów wojsko przewiozło do Cefath, 40 zaś zabitych pozostało na polu walki.

**Wojsko skonfiskowało 35 karabinów i 2000 paczek nabojów.**

Wśród zabitych terorystów arabskich znajduje się znany przywódca terorystów szeik Itia-Acnmed ze wsi El-Adof Szeik, za głowę którego policja wyznaczyła nagrodę 500 funtów.

Inna banda arabskich terorystów, licząca 50 osób, zaatakowała posterunek policji na drodze między Cefath i Akko. Policja odpowiedziała strzałami **Na polu stwierdzono ślady krwi, świadczące o tym, że teroryści ponieśli straty.**

Gdy przez radio transmitowano po arabsku przemówienie nowego Wysokiego Komisarza sira Harolda Mac Michaela, na południu od Jerozolimy padło 30 strzałów.

Naczelny dowódca brytyjskich sił zbrojnych w Palestynie, gen. major Wavell odleciał samolotem na teren walk, toczących się w okręgu Jenin.

**W ciągu nocy wysłano w tym kierunku znaczne posiłki.**

W czasie bitwy, stoczonej około wsi Jammun,w okolicy Jenin, zostało zabitych 45 członków bandy, zaś 14 wzięto do niewoli.

# Węgrzy przygotowują się uroczyście

## do kongresu Eucharystycznego w Budapeszcie

XXIV międzynarodowy kongres Eucharystyczny, który odbędzie się od 26 do 29 maja br. r. w Budapeszcie wywołał w całym świecie chrześcijańskim szerokie zainteresowanie.

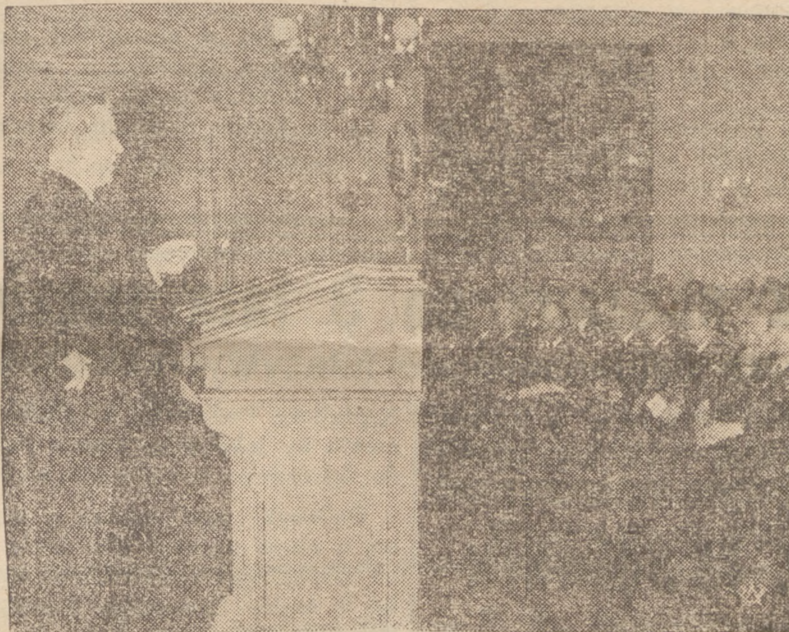
Ze wszystkich państw wybierają się liczne pielgrzymki pod protektora mi książąt kościoła.

Za zgodą papieża Piusa XI obecny kongres odbędzie się w Budapeszcie, gdyż zaraz po uroczystościach kongresowych zaczną się uroczystości jubileuszowe 900 rocznicy śmierci twórcy Węgier, pierwszego króla państwa węgierskiego, św. Stefana.

**To też Węgrzy specjalnie przygotowują się do uroczystości kongresowych. Prace przygotowawcze są w pełnym biegu. Ołtarz wzniesie się będzie na wysokości 5 metrów nad ziemią, a trybuny i miejsca siedzące pomieszczą około 300 tys. ludzi.**

Jak się dowiadujemy, z Polski wyruszy specjalna pielgrzymka, organizowana przez Akcję Katolicką, a nad którą protektorat objął J. E. ks. kardynał August Hlond.

Ze względu na sojusz polsko węgierski, Węgrzy uroczyście przygotowują się do powitania pielgrzymki polskiej.



ODPRAWA NOWOPRZYJĘTYCH PRACOWNIKÓW KOLEJOWYCH.

W sali resursy obywatelskiej w Warszawie odbyła się odprawa praktykantów polskich kolei państwowych z wyższym i średnim wykształceniem technicznym, przyjętych w liczbie 900 do służby na PKP. na jesieni roku ub. Na uroczystej odprawie, która odbyła się pod przewodnictwem ministra komunikacji plk. Ulrycha, byli obecni wyżsi urzędnicy ministerstwa komunikacji z wicemin. Bobkowskim na czele, prezes kolejow. przysposobienia wojskowego poseł Starzak oraz prezesi dyrekcji kolejowych. W przemówieniu swym do zebranych praktykantów p. min. Ulrych naszkicował wytyczne ich pracy w służbie kolejowej, która jest jednocześnie szczytną służbą dla państwa.

Na zdjęciu — fragment z odprawy w czasie przemówienia p. min.Ulrycha

# Na froncie politycznym

### SŁUŻBA MŁODYCH PRZYGOTOWUJE PLANY.

W ciągu ostatnich kilku dni odbywają się stałe narady przedstawicieli organizacyj. wchodzących w skład Służby Młodych. Obradom tym przewodniczył i prowadzi je mjr. Galinat. W wyniku tych konferencyj już w najbliższych dniach ma być powołany do życia komitet gospodarczy młodzieży przy Służbie Młodych, który ma wystąpić z programem i deklaracją gospodarczą.

### RUCHLIWOŚĆ MORACZEWSKIEGO

W związku ze zbliżającym się kongresem ZZZ. ,daje się zaobserwować duża ruchliwość przywódców tej organizacji w terenie. Szczególnie ruchliwym jest ostatnio J. Moraczewski który osobiście objeżdża szereg placówek i wygłasza przemówienia.

Odbyła się m. inn. w Katowicach przed kilku dniami okręgowa konferencja wszystkich związków ZZZ z terenu Śląska. Wzięło w niej udział kilkadziesiąt osób. Referat wygłosił prezes Moraczewski Przewodniczył poseł Kapuściński. Podobne zebrania ZZZ, odbyły się m. in. w Krakowie. Poznaniu, Dąbrowie i Chorzowie.

### SOLARZ DZIAŁA W TERENIE.

Jak donosi korespondent agencji „Kabel" ,w dniach od 26 marca do 2 kwietnia pr. odbędzie się w Chmielniku pow. Rzeszów powiatowy kurs społeczno — oświatowy, na którym prelegentami będą m. in. znani działacze ludowi inż. Solarz (Przeworsk) i Stefan Ignar (Łódź). Udział p. Solarza w kursie rzeszowskim jest o tyle charakterystyczny że dotych czas Solarz i jego grupa ograniczał swą działalność do terenu Uniwersytetu Ludowego i po[illegible] przeworskiego oraz od czasu do czasu brał udział w konferencjach ogólno — polskich. Zapowiedziany udział p. Solarza w kursie w powiecie rzeszowskim komentowany jest, jako przejście jego grupy do aktywnej pracy na terenie województwa krakowskiego i lwowskiego.

# Budujmy szkoły

# Technicy polscy obradują

## Dwudniowy zjazd odbył się w Kielcach

W ub. niedzielę rozpoczął w Kielcach dwudniowe obrady IX zjazd delegatów związku techników R. P., na który przybyło 378 delegatów związku z całej Polski. Obrady zagaił prezes zarządu głównego p. Aleksander Taff, który w dłuższym wstępnym przemówieniu zobrazował dorobek organizacji na przestrzeni ostatniego roku, oraz zadania, które czekają techników w najbliższym okresie czasu w dziedzinie gospodarczej, społecznej i obrony kraju.

**W zjeździe wzięli również udział przedstawiciele organizacyj miejscowych i ogólnopolskich zarówno technicznych jak społecznych i zawodowych.**

Imieniem duchowieństwa witał zjazd przedstawiciel biskupa kieleckiego ksiądz kan. Sikorski, imieniem ministerstwa spraw wewnętrznych naczelnik Pacławski, imieniem wojewody kieleckiego naczelnik Zagrodzki oraz przedstawiciele Unii Związków Pracowników Umysłowych, Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych, Zrzeszenia Techników Kolejowych, Związku Technologów RP. i innych.

**Zjazd wystosował depesze do Pana Prezydenta R. P., Marszałka Polski Edwarda Śmigłego-Rydza, premiera Składkowskiego, ministra spraw wojskowych gen. Kasprzyckiego, ministra oświaty, ministra przemysłu i handlu, marszałków Sejmu i Senatu i innych.**

Na zjazd nadesłał depeszę Szef Obozu Zjednoczenia Narodowego gen. Skwarczyński, organizacje techniczne, dyrektorowie fabryk C. O. P., związki zawodowe, organizacje robotnicze i in.

**Na plenum zjazdu referat n. t. „Świat techniczny w życiu gospodarczym i obronie kraju" wygłosił wice prezes związku p. Bizowski.**

Zjazd wysłuchał sprawozdania z działalności zarządu głównego i rozpoczął obrady w komisjach, które będą trwały dwa dni.

**Szereg oddziałów związku zgłosiło wnioski o spolszczenie przemysłu polskiego i wprowadzenie paragrafu aryjskiego.**

Wczoraj w drugim dniu obrad komisję złożyły sprawozdania zjazdowi z prac nad samorządem świata technicznego, uprawnieniami zawodowymi ustaw o tytule inżyniera, szkolnictwem technicznym i sprawami organizacyjnymi. Jednocześnie zjazd dokonał wyboru nowych władz związku, powziął uchwały i rezolucje.



# Delegacja właścicieli nieruchomości

## u prezydenta m. Będzina

Do prezydenta Izydorczyka w Będzinie zgłosiła się wczoraj delegacja właścicieli nieruchomości w sprawie wydanego zarządzenia o przeprowadzeniu remontu domów, uporządkowania posesyj itp.

**Delegacja, powołując się na ciężkie warunki materialne właścicieli nieruchomości, prosiła p. prezydenta czy nie dałoby się w niektórych wypadkach stosować odroczenia terminu wykonania remontu.**

Prezydent w odpowiedzi oświadczył, że wydanego zarządzenia zmienić nie może, natomiast o ile zajdzie konieczność to będzie stosował odroczenia indywidualne.

# Górnik skazany na 3 lata więzienia

## za nakłanianie do fałszywych zeznań

Przed Sądem Okręgowym w Sosnowcu odpowiadał wczoraj 38 letni górnik Kazimierz Godowski z Czeladzi (Reymonta 5), jako oskarżony o nakłanianie do fałszywego świadczenia przed sądem.

Godowski miał sprawę z własną żoną, a chcąc uzyskać dla siebie korzystny wyrok, zwerbował fałszywego świadka w osobie Stanisława Prześlicy (Czeladź, Kościelna 2),

**który miał potwierdzić nieistniejące i zmyślone okoliczności.**

Karygodne krętactwo zawiodło nieuczciwego górnika na ławę oskarżonych chociaż bowiem Godowski proces na razie wygrał, to krzywoprzysięstwo się wydało.

**W wyniku rozprawy sąd skazał Godowskiego na trzy lata więzienia.**

W dzisiejszej dobie, kiedy coraz częściej zdarzają się wypadki lekceważenia sobie odpowiedzialności przed prawem i Bogiem, surowy wyrok wywołał wśród licznego audytorium niemało bardzo silne wrażenie, lecz przyjęty został także z pełnym zadowoleniem i uznaniem dla sądu.

# Po pijanemu strzelał z rewolweru

## Solidny handlowiec — mordercą

Tragiczny finał libacji rozegrał się w Niwce przy ul. Wąskiej 17. W mieszkaniu niejakiej Małgorzaty Pałysowej raczyli się obficie wódką: Stanisław Jelonek, handlowiec z Mysłowic (ul. Pilsudskiego 12), syn Pałysowej, Jan oraz kolega jego Franciszek Chwastowski, zamieszkały w tym samym domu. Libacja trwała do późna,

**a po wypiciu kilku butelek wódki Jelonek nie był już w stanie udać się do swego domu i pozostał na nocleg u Pałysowej.**

Z niewiadomych do dziś powodów J. zerwał się w nocy z łóżka, wyjął rewolwer, który miał przy sobie, zarepetował go i strzelił w sufit, następnie zaś czterema strzałami położył Chwastowskiego na miejscu trupem.

**Jelonka aresztowano. W chwili popełnienia zbrodni był on jeszcze zupełnie pijany, a po przyjściu do przytomności nie umiał podać powodów strzelania, tłumacząc się zupełnym zanikiem pamięci.**

Tajemnica zagadkowego zabójstwa nie została również wyświetlona na wczoraj szej rozprawie w sądzie okręgowym w Sosnowcu, na której oskarżony Jelonek, który zresztą uchodził dotychczas za solidnego i spokojnego mieszkańca,

**w żaden sposób nie mógł sobie niczego przypomnieć i podać motywów dokonanego czynu.**

Sąd skazał Jelonka na 5 lat więzienia

# Za utrzymaniem egzaminów dojrzałości

# MATURA W LICEACH

## Egzamin byłby rodzajem colloquium

Ukazał się nowy numer „Przeglądu Pedagogicznego", organu urzędowego dyrektorów i profesorów szkół średnich i wyższych, który zajmuje się sprawą egzaminów dojrzałości w liceach.

Otóż „Przegląd Pedagogiczny" stawowcze wypowiada się za utrzymaniem egzaminów dojrzałości, jednakże w zmienionej formie.

Egzamin piśmienny maturalny powinien być tak zorganizowany, by nie miał cech „mordowni", lecz był rodzajem colloquium, nie wymagającym specjalnego obkuwania się. Egzamin piśmienny składać się powinien tylko z dwuch przedmiotów.

**Obowiązkowo z języka polskiego i jednego przedmiotu dydaktycznego. Egzamin ustny natomiast składać się ma tylko z trzech przedmiotów, wyznaczonych przez komisję egzamina cyjną dla każdego ucznia zosobna, na podstawie opinii grona nauczycielskie go, co do postępów ucznia w ciągu statniego roku nauki w liceum.**

T. zn. egzamin obejmuje tylko te przedmioty, z których uczeń był słabszy. Będzie to więc również czymś w rodzaju colloquium, dla zbadania ogólnego stanu wiedzy. Autorzy wysuwają przy tym projekt, aby uczeń który pragnie mieć lepszy stopień ogólny na świadectwie dojrzałości, miał prawo zażądać przeegzaminowania go dodatkowo z jeszcze jednego przedmiotu, który sam sobie wybierze, a który specjalnie opanował.

**Ma to jednak zależeć wyłącznie od uznania samego ucznia.**

Tego rodzaju wnioski, zgłoszone przez dyrektorów na konferencji maturalnej, niewątpliwie będą wzięte pod uwagę przez ministerstwo, przy podejmowaniu ostatecznej decyzji w sprawie egzaminów dojrzałości.

# Drzazgi

## PROCES

*Wyznaczony na dzień 22 bm. proces o nadużycia na targowicy mysłowickiej wzbudza coraz większe zainteresowanie wśród mieszkańców Zagłębia i Śląska.*

*Będzie to proces — monstrum trwający przez trzy tygodnie. Długość tego procesu nie może dziwić, gdy weźmiemy pod uwagę olbrzymią liczbę świadków. Ze strony oskarżonego Kazonia i towarzyszy powołanych zostało 52 świadków, a ze strony oskarżenia 46.*

*Nie ulega wątpliwości, że przy takiej ilości świadków, dowiemy się wielu ciekawych, a nieznanych szczegółów z działalności dyrektorów targowicy. Zwłaszcza, że — jak słychać — wielu z nich szykuje się do złożenia obszernych i rewelacyjnych zeznań.*

*Cokolwiek by się powiedziało — proces ten, tak ze względu na swe tło, jak i osoby oskarżonych jest niezwykle charakterystyczny dla czasów obecnych, które przejdą do historii jako era procesów.*

—oOo—

## Podziękowanie

Samopomoc Społeczna Kobiet Zagłębia Dąbrowskiego serdecznie dziękuje komitetowi, który utworzył się z organizacyj niepodległościowych i społecznych za łaskawy współudział w organizowaniu uroczystości żałobnej ku uczczeniu śp. Z. Kowalskiej.

Pani dyr. Zillingerowej, jako przewodniczącej komitetu, p. dyr. Zilingerowi, za udzielenie sali, p. Sobolewskiej i p. Straszewskiej. T-wu Śpiewaczemu firmy Babcock Zieleniewski pod batutą prof. Sieji oraz orkiestrze gimn. Staszica

Przewodniczące:

J. Berbecka, A. Ćwiklińska.



# Przy głośniku

**FRANCUSKI WIOLONCZELISTA GRA DLA POLSKICH SŁUCHACZY.**

Dziś o godz. 17.15 wystąpi przed mikrofonem polskim zagraniczny artysta wiolonczelista francuski — Maurice Marechal. Program koncertu jest bardzo urozmaicony, obejmuje bowiem dawne, a mało znane utwory starych mistrzów, jak Marin — Merais, Fil ps E. Bacha i innych, oraz utwory kompozytorów nowszych: Granadosa, Blocha, itd.

**NOWE PIEŚNI ŚPIEWA W RADIO MAURYCY JANOWSKI.**

„Kilka nowych pieśni" — oto tytuł audycji, która odbędzie się w Polskim Radio dziś o godz. 19.30. Koncert ten obejmie pieśni polskich kompozytorów: Witolda Walentynowicza i Antoniego Szafranka, zas wykonawcą ich będzie tenor Maurycy Janowski.

—(O)—

## Dni społeczne

**W DĄBROWIE.**

Stowarzyszen e robotników chrześcijańskich w Dąbrowie urządza w dniach 8, 9 i 10 bm. w sali kina Ars „Dni społeczne" w czasie których wygłaszane będą ciekawe i pouczające referaty.

# Pomnik płk. Nullo na polu bitwy pod Krzykawką

## Odsłonięcie nastąpi w dniu 8 maja rb.

W ub. niedzielę w gabinecie burmistrza m. Olkusza odbył się posiedzenie komitetu budowy pomnika bohatera — Włocha, poległego w walce o niepodległość Polski pod Krzykawką w maju 63 roku.

**Opracowanie projektu pomnika powierzono znanemu artyście — rzeźbiarzowi legioniście, p. Franciszkowi Jaźwieckiemu z Krakowa.**

Z trzech projektów, przedstawionych przez p. Jaźwieckiego, komitet wybrał pomnik najwięcej odpowiadający zarówno warunkom miejscowym, jak i walorom artystycznym w formie kwadratowej kolumny wysokości ponad 5 mtr. z dmowa bocznymi filarami, zakończony zrywającym się do lotu orłem.

**Na frontonie pomnika, który wykonany zostanie z żelazo betonu, umieszczony zostanie krzyż niepodległościowy, a poniżej popiersie płk. Nullo z tablicą metalową i odpowiednim napisem.**

Pomnik otoczony będzie słupkami również z żelazo betonu, związanymi drążkami żelaznymi z datą w bramce 1863.

Pomnik otoczony będzie kwietnikiem.

**Koszt budowy pomnika, który stanie z ofarności społeczeństwa pow. olkuskiego, bez orła i popiersia płk. Nullo wyniesie około 3 tys. zł.**

**Odsłonięcie pomnika zapowiedzia no w dniu 8 maja rb. tj. w rocznicę krwawej bitwy i śmierci płk. Nullo.**

# Starzec pod kołami lokomotywy

## Nieszczęśliwy wypadek w Czeladzi

Wczoraj przed południem w pobliżu kop. Saturn wydarzył się nieszczęśliwy wypadek któremu uległ bezrobotny, 68-letni Ludwik Czarnecki zam. przy ulicy Chopina w Czeladzi.

Czarnecki udał się na hałdę tow. „Saturn" aby uzbierać sobie węgla na opał.

**Wracając do domu z workiem na plecach, na torze kolejowym dostał się pod koła lokomotywy, doznając bardzo niebezpiecznych obrażeń.**

Koła odcięły mu jedną nogę, a drugą zmiażdżyły.

Starzec stracił odrazu przytomność. Karetką pogotowia odwieziono go do szpitala w Czeladzi a następnie do szpitalu powiatowego w Będzinie.

**Kto ponosi winę za wypadek — nie zdołano jeszcze ustalić.**

Czarnecki najprawdopodobniej nie słyszał nadjeżdżającej lokomotywy, gdyż ma przytępiony słuch.



## Egzaminy na kursach policyjnych

### W SOSNOWCU.

Wczoraj przyjechali do Sosnowca inspektor wojewódzki pp. w Kielcach p. Stano i kierownik wojewódzkiego urzędu śledczego kom. Z. Rosołowicz, celem wzięcia udziału w komisji egzaminacyjnej na kursach dla podoficerów i posterunkowych pp. Egzaminy rozpoczęły się wczoraj.

—oOo—

# Oszust werbował bezrobotnych

## na roboty do Niemiec

W Kostkowicach, gm. Kroczyce, miejscowa policja zatrzymała mieszkańca Częstochowy, Piotra Chmurę **który werbował bezrobotnych na roboty rolne do Niemiec obiecując im dobre zarobki.**

Na koszty, związane z wyrobieniem paszportu w Częstochowie oszust pobierał po zł. 1.50.

**W ten sposób Chmura pobrał nie mniej niż około 15 osób.**

Należy zaznaczyć, że na terenie powiatu olkuskiego niektóre gminy z polecenia starostwa olkuskiego przysłały piły od wczoraj do rejestracji około 400 bezrobotnych i małorolnych na za sadzie porozumienia się z władzami niemieckimi.



## Połączenie S. U. P.

### Z INNYMI ORGANIZACJAMI PRACOWNICZYMI.

Jak się dowiadujemy ma nastąpić połączenie organizacyjne Stowarzyszenia urzędników Państwowych ze Związkiem Pracowników Umysłow. Administracji Wojskowej, Centralnym Związkiem Pracowników Skarbowych i Związkiem Niższych Funkcjonarjuszów Państwowych.

Połączenie to ma nastąpić na podstawie wspólności poglądów ideowych wymienionych organizacji i bliższego wzajemnego poznania się podczas wspólnej pracy w Centralnej Komisji Porozumiewawczej Związków Pracowniczych.

—(0)—

## Nowe władze koła

### ZWIĄZKU PODOFICERÓW REZERWY W NIWCE.

W Niwce odbyło się walne roczne zebranie członków koła ogólnego związku podoficerów rezerwy pod przewodnictwem prezesa grodzkiego z Sosnowca p. Sołeckiego Michała.

Władze okręgu reprezentowali: p. Cieślski Władysław i p. Rak Franciszek. Reprezentanci koła Dębowa Góra pp.: Tajchman i Piotrowski.

Po wysłuchaniu sprawozdań i udzielenia absolutorium ustępującemu zarządowi przystąpiono do wyboru nowych władz koła których skład jest następujący: pp. Duś Zygmunt — prezes, Hałama Antoni — wiceprezes, Dudek Antoni — sekretarz, Fiączek Antoni — skarbnik. Waluga Jan — gospodarz. Mikołajczyk Jan, Wdorski Bolesław i Hamczyk Antoni — członkowie.

Komisja rewizyjna pp.: Jędrosz Mieczysław, Hiłaszek Stanisław. Cieplik Jan i Kalafarski Stefan.

Sąd koleżeński: pp: Hamczyk Antoni, Cieplik Jan i Dudek Antoni.

Delegaci na zjazdy: p. Fiączek i Hałama. Komendantem koła jest nadal p. Kalafarski Stefan.

—(0)—

## Zanieczyszczony cukier

### W SKLEPACH.

W wielu wypadkach w sklepach w Sosnowcu sprzedawany jest cukier, zanieczyszczony rożnymi śmieciami.

Sprawą tą zajął się miejski urząd badania żywności, gdzie podejrzanej jakości cukier zostanie poddany badaniom

—oOo—

## Ukonstytuowanie się zarządu

### WŁADZ PCK. w OLKUSZU.

Pod przewodnictwem dr. Kiciarskiego odbyło się w Olkuszu konstytucyjne zebranie, na którym wybrano zarząd oddz. PCK. w Olkuszu, jak następuje pp.: Z. Okrajnowa - długoletnia prezeska, ponownie; dr. Kiciarski, burmistrz Majewski i naczelnik Piękosz — wiceprezesi; dr. Kiciarski — sekretarz, dr. Goreczca — zastępca; B. Kuczna — skarbnik, starosta Brzostyński, dyr. Płotnikoff. dyr. Westen, dyr. M. Szajn — członkowie zarządu, starościna Brzostyńska i rejentowa Swołkieniowa — przewodniczące sekcji społecznej, dr. Broder i dr. Auerbahn — sekcja szkoleniowa, Dykowa i Ziółkowska — sekcja kół młodzieży, dr. Goreczcowa — sekcja prasowa. Białkowska dr. Ossowska i Pietraszewski — sekcja imprezowa, inż. Hertz, inż. Liebelt — sekcja propagandowa, Piękosz i Ziętkiewicz — sekcja dochodów stałych, K. Wołków na — sekcja sióstr pogot. wojennego. Majewska i Witezyńska — sekcja muzyczna, opiekun drużyny męskiej — p. Kondaki. instruktor — p. L. Juszczyk, komendanci pp.: Lipa i Buczek, komendantkami pp.: Mitkówna i Cieniówna.

## Z Olkusza

(o) PASTWĄ POŻARU W R. 1937 PADŁO 178 BUDYNKÓW. W roku ubiegłym na terenie pow. olkuskiego pastwą ognia padło ogółem 178 budynków ogólnej wartości 114.810 zł. tj. około 2 tys. złotych więcej, aniżeli w roku 1936.

Pożary wynikły w pierwszym rzędzie z powodu wadliwej konstrukcji kominów. następnie wskutek zaprószenia ognia, zabawy dzieci oraz zbrodniczych podpaleń.

# Wiadomości bieżące

**Wtorek 8 Marzec**

Dziś: Jana Bożego
Jutro: Franciszki
Wschód słońca: 6,08
Zachód słońca: 17,26

### TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU

Dziś przedstawienie robotnicze, zakupione przez Związek Przyjaźni — „Hiszpańska mucha". Początek o godz. 19.

W sobotę 12 bm. o godz. 20.30 — „Hiszpańska mucha" z występem ulubieńca publiczności Stanisława Sielańskiego. — Ceny miejsc od 55 gr. do zł. 3.50.

### TEATR W STRZEMIESZYCACH.

W środę 9 bm. o godz. 20.30 w sali kina Paw — jeden gościnny występ komika Stanisława Sielańskiego w arcy wesołej farsie pt. „Hiszpańska mucha". Bilety wcześniej nabywać można w składzie p. Bagińskiej

### TEATR NA SATURNIE

W czwartek 10 bm. w sali domu ludowego — „Hiszpańska mucha" z gościnnym występem Stanisława Sielańskiego.

### TEATR W GRODŹCU.

W piątek 11 bm. w sali domu strażackiego „Hiszpańska mucha" z gościnnym występem Stanisława Sielańskiego.

— SPRAWOZDANIE Z DANCINGU. Urządzony przez związek pracy obywatelskiej kobiet w Czeladzi dancing-bridge przyniósł 250 zł. Przystego dochodu. Pieniądze te przeznaczone będą na pro wadzenie przedszkoli i kupno książek do biblioteki świetlicowej ZPOK.

Organizatorki za naszym pośrednictwem składają podziękowanie zarządowi miejskiemu za salę na urządzenie dancingu i osobom które okazały swą pomoc przy jej zorganizowaniu.

— KURSY DLA MOTOCYKLISTÓW Celem ułatwienia motocyklistom uzyskania tak zwanego prawa jazdy klub motocyklowy Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu organizuje kursy dla kierowców motocyklistów. Zapisy przyjmuje prezes klubu, ulica Orla 5 m. 8. telefon 617-72. Wykłady rozpoczną się w dniu dzisiejszym o godz. 7 wieczorem.

## Czy jesteś członkiem LOPP.

# Zadania przedsiębiorczości prywatnej

## w rozbudowie COP.

Wyłoniona ostatnio na terenie samorządu przemysłowo-handlowego specjalna komórka, złożona z przedstawicieli Izby handlowej **krakowskiej, lubelskiej, lwowskiej, sosnowieckiej i warszawskiej, która to komórka była zaczątkiem specjalnej komisji dla uprzemysłowienia kraju będzie mogła przystąpić do właściwych i konkretnych prac w drugiej połowie b. m.**

Omówione one zostaną szczegółowo na najbliższym zebraniu związku izb przemysłowo - handlowych, które odbędzie się w drugiej połowie bm. w Sosnowcu. Na zebraniu tym jak pisaliśmy, dyr. departamentu ogólnego w min. skarbu p. Wiktor Martin wygłosić ma referat na temat Centralnego Okręgu Przemysłowego i zadaniach przedsiębiorczości prywatnej w rozbudowie tego okręgu.

Aktualna też jest sprawa utworzenia ośrodka informacyjnego. Szereg bowiem osób i firm zainteresowanych w sprawach związanych z COP. pozbawionych jest niezbędnych wiadomości dotyczących tego zagadnienia.

**Jak słychać tymczasowa Rada Gospodarcza Centralnego Okręgu Przemysłowego, grupująca wszystkie działy samorządu gospodarczego, częściowo także samorząd terytorialny oraz czynniki wojskowe, przystąpić ma w najbliższym czasie do ożywionej działalności.**

Organizacje i samorząd gospodarczy, podnoszą, że pierwszym zadaniem dla rozbudowy powstającego ośrodka gospodarczego jest stworzenie dobrych warunków komunikacyjnych, sił energetycznych ulg podatkowych, jak również rozwiązanie zagadnienia aprowizacji, następnie zaś wyszkolenie odpowiednich kadr pracowniczych dla nowych zakładów przemysłowych.

## Szubienica w Brodnicy

# Morderca policjanta powieszony

### Ślub w celi więziennej

Wczoraj o godz. 6 rano kat Braun wykonał na dziedzińcu więzienia sądowego w Brodnicy wyrok na mordercy policjanta Sikory w Lidzbarku 34-letnim Franciszku Więckowskim, skazanym przez wszystkie instancje sądowe na karę śmierci.

P. Prezydent Rzplitej z prawa łaski nie skorzystał.

**Stracenie Więckowskiego poprzedziło w sobotę po południu zawarcie przezeń ślubu z b. jego przyjaciółką, zarazem matką 2-letniego dziecka. Ślub udzielił w kaplicy więzienia kapelan więzienny.**

Więckowski, rodem z Gózałów w pow. brodnickim, znany był jako złoto ryczny opryszek. Karany był parokrot nie m. in. 6 letnim więzieniem za na pad i rabunek w fabryce Zagożdżon pod Radomiem.

Ostatnio uczestniczył w potwornym morderstwie, popełnionym w Bliźni w pow. grudziądzkim, gdzie ofiarami bandytów padli małżonkowie Wiech manowie i ich parobek.

Wkrótce po tym w nocy z 9 na 10 listopada 1936 r. wraz z 3-ma towarzyszami schwytany został w Lidzbarku na gorącym uczynku włamania do skla du skór.

**W czasie przesłuchiwania całej czwórki na posterunku policyjnym przez posterunkowego Sikorę, Więckowski porwał leżący na stole rewolwer i celnym strzałem położył policjanta trupem na miejscu.**

## Nowe „wyczyny"
### OSŁAWIONEGO JERSAKA.

Organizacje robotnicze w Łodzi wszczęły ponownie interwencję w sprawie osławionego już fabrykanta z Zelowa Józefa Jersaka. Gdy w końcu grudnia ub. r. Jersak za ustawiczne łamanie umowy zbiorowej i ustawodawstwa socjalnego przebywał w berezie Kartuskiej, odbyła się w Łodzi konferencja, na której podpisano protokuł, iż po upływie 6 tygodni od chwili zwolnienia z Jersaka z obozu odosobnienia fabryka jego zostanie w pełni uruchomiona i wszyscy robotnicy w liczbie k ilkuset zostaną przyjęci do pracy. Jersak okres ten najpierw przedłużył, udając się z Berezy na 2 tygodniowy wypoczynek do Krynicy, a następnie oświadczył że wszystkich robotników jednak niezatrudni. Związki robotnicze podjęły w tej sprawie energiczną interwencję.

# Karambol ciężarówki z wozem

We wsi Świerczek pod Szydłowcem w pow. koneckim, samochód ciężarowy prowadzony przez kierowcę Łoneczego, wpadł na furmankę, którą jechało dwuch miejscowych gospodarzy: Franciszek Imiołek i Kurzawa oraz furman Stefański.

Zderzenie było tak silne, że Imiołek zginął na miejscu, zaś Kurzawa i Stefański zostali ciężko ranni. Konie zostały również zabite, zaś samochód spadł do rowu.

Kierowca zbiegł, zaś jego pomocnik Odo został zatrzymany.



„KAZIUKI" WILEŃSKIE.

Śladem lat ubiegłych, Wilno obchodziło uroczyście swój doroczny kiermasz Św. Kazimierza, znany pod nazwą „Kaziuków Wileńskich" i „Kaziuki Wileńskie" są niezwykle barwną rewią wszelkiego rodzaju wyrobów przemysłu ludowego, przy czym do specjalności „Kaziukowych" należą pierniki, obwarzanki smorgońskie, zioła naturalne, wyroby bednarskie i wiele innych oryginalnych wytworów szarego ludu wileńskiego. W czasie kiermaszu regionalizm wileński występuje we wszystkich swych najbardziej charakterystycznych i kolorowych przejawach.

Na zdjęciu stoisko bednarzy wileńskich na pl. Łukiskim.

## RADIO

### PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Wtorek 8 marca.

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka z płyt. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Przerwa. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Płyty. 11.57 Sygnał czasu z Krakowa 12.03 Audycja południowa. 13.00 Przerwa patrz program z Katowic. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Rzeczy ciekawe z pięciu części świata — audycja dla dzieci. 16.15 Fantazje na temat znanych pieśni 16.50 Pogadanka aktualna 17.00 Wyspa polska w Rzymie 17.15 Recital wiolonczelowy 17.50 Z psychologii psa domowego 18.00 Wiadomości sportowe. 18.10 Skrzynka techniczna 18.25 Program na jutro 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 Nieśmiertelne ksiązki 19.30 Kilka nowych pieśni w wyk. Maurycego Janowskiego. 19.50 Pogadanka aktualna 20.00 Coś dla każdego — koncert rozrywkowy 20.45 Dziennik wieczorny 20.55 Pogadanka aktualna 21.00 Koncert symfoniczny 22.00 Melodie taneczne 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego.

### KATOWICE

Wtorek 8 marca.

11.40 Płyty z Warszawy. 13.00 Koncert życzeń. 13.15 Sławne zespoły i sławni soliści płyty 14.25 Wiadomości bieżące. 14.35 Koncert z płyt. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.10 Czwórka śląska śpiewa pieśni ludowe. 18.45 Kącik dla Młodzieży Przysposobienia Rolniczego. 18.55 Program na jutro. 23.00 Muzyka lekka i taneczna płyty.

### PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Środa 9 marca.

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" 6.20 Gimnastyka 6.40 Muzyka płyty 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Przerwa. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Płyty. 11.57 Sygnał czasu z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Przerwa patrz program z Katowic. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Na co poluje żółty dziki gingo? pogadanka dla dzieci starszych. 16.00 Uczmy się mówić. 16.15 Koncert w wyk. ork. mandolinistów. 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 20 lecie czerwonej armii od czyt. 17.15 W told Maliszewski Kwartet smyczkowy Es-dur. 17.50 Pasierstwo pogadanka. 18.00 Wiadomości sportowe 18.10 Barkarole płyty. 18.30 Program na jutro 18.30 Audycja dla wsi. 19.00 Obrazek z powieści pt. Szaruga. 19.20 Pieśni żałobne w wyk. chóru kolejarzy z Bydgoszczy 19.55 Samotność młodości pogawęda. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Strauss król walca. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert chopinowski w wyk. Zbigniewa Drzewieckiego. 21.45 Kwadrans poezji: Polska w pieśniach emigracyjnych 22.50 Koncert popularny w wyk. ork. Wileńskiej. 22.50 Wiadomości dziennika wieczorowego.

# Miliony zbryzgane krwią

### Sensacyjna powieść obyczajowa

(8)

— Marcyal!.. Pan Marcyal zdrów... a... a... rozumiem tym nieznajomym to był pan... Boże! Boże! jakie szczęście... jakie szczęście...

I ten zgrzybiały człowiek zaczął skakać i tańczyć po pokoju, jak gdyby był młodym chłopcem. Radość podnieciła go i odjęła mu lata.

Podbiegł do szafy i wyjął z niej butelkę jakąś i trzy kieliszki i postawił na stole.

— Proszę panów, tym koniakiem tracili się ze mną panowie Marcyal i Fernand z rana w dzień ślubu z panną Izabelą... Panowie! ja się tak cieszę, że pan Marcyal ma już pańską pomoc, iż zapominam i wszelkich nieszczęściach... Wypijmy za pomyślność biednego mego pana... i za wykrycie jego niewinności...

Trącili się kieliszkami a Daniel odezwał się:

— Tak mój Simonie, my tu wszyscy tego samego pragniemy i wszyscy sobie w tym pomagać będziemy.

— Pijmy za powodzenie naszego przedsięwzięcia! — zawołał pan Flechier.

— Ponieważ spodziewam się, że tu chodzi o pana Marcyala — rzekł Simon — piję z całej duszy.

Daniel, mocno wzruszony, przyglądał się tym dwom ludziom, starym ciałem, ale młodym z serca i mówił do siebie:

— Gdy jeden z nich będzie na miejscu, a drugi krążyć będzie koło miejsca, poznam z łatwością wszelkie plany i zamiary tego drogiego pana de Bourgvieux, a gdy je poznam, to im tym samym przeszkodzę.

IV

**Plan Didiera**

Nazajutrz pan Lardinois już od kilku chwil znajdował się w swym kantorze, a Kalikst jeszcze się nie pokazał.

Inni kantorzyści, zdziwieni tą nie punktualnością głównego kondsarza, który zwykle pierwszy zjawiał się przy robocie czekali, gawędząc oparci na biurkach.

Kalikst tak zawładnął kierownictwem kantoru, że nic można było cokolwiek rozpocząć bez niego. Zresztą i sam pryncypał był tego dnia bardzo niespokojny.

Zajrzał do kantoru i zaczął gderać, widząc, że kantorzyści nic nie robią.

Odpowiedziano mu, że czekają na Ruffeca.

Pan Lardinois bardzo się zadziwił.

— Jakto! Ruffec jeszcze nie przyszedł? a! niechże kto do niego pójdzie... Może on chory!..

W kwadrans później Kalikst wszedł do kantoru pryncypała z miną bun czuczną.

— Kazał mnie pan wezwać, panie Lardinois?

— Bo dla czego, mój przyjacielu— wyjąkał kupiec — nie przyszedłeś z rana?..

— Powiedziałem panu, że nie zgadzam się na pozostanie z panem i walczenie za pana, jeżeli nie przyjmie pan moich warunków...

— Wiesz dobrze, iż za nic w świecie nie chciałbym się rozstać z tobą!.. A odkąd pani de Cressenville intresuje się panem...

Kalikst uśmiechnął się tryumfująco:

— Ha! ha! — pomyślał —udało się Ta Klara jest naprawdę zręczna ko bietą.

Po czym dodał:

— Oto projekt naszego kontraktu spółkowego — rzekł, kładąc na stole dwa arkusze papieru stemplowego — Przeczytaj to pan i podpisz, bo musi sie to dziś z nami skończyć i podpisy, jakie złożymy u dołu pod tymi aktami zobowiązują nas ostatecznie; później przyobleczemy ten kontrakt w odpowiednią formę u rejenta; zresztą, akt ten zredagował mój rejent.

— Zobaczymy to, zobaczymy — usiłował zaproponować Lardinois.

— Czytaj pan natychmiast — rzekł opryskliwie Kalikst. — Pani de Cressenville musiała panu powiedzieć, że wielce jej na tym zależy, ażeby kontrakt nasz był podpisany dziś z rana, a pan jej to przyrzekł. Przychodzę od niej, sama mi to powiedziała...

— Przyrzekłem jej, że zrobię co będzie można...

— Co do drugiego warunku, tak, i więcej żądać od pana nie będę. Ale to od pana samego zależy. Czytaj pan i podpisz!

Biedny Lardinois schylił głowę uległe.

I ledwie czytał wszystkie te paragrafy umowy; myślał on teraz nie o spółce, lecz o wieczorze, jaki dnia poprzedniego przepędził u Klary, o drwinach jakimi go obrzucała kochanka i obietnicach, jakie na nim wymogła, grożąc, że się z nim już nie zobaczy, gdyby nie chciał przyjąć warunków Kaliksta.

I był posłuszny.

Około południa skończył czytanie i podpisał umowę.

Kiedy sprzeciwiał się co do różnych zasad kontraktu, Kalikst groził zupełnym zerwaniem i kupiec poddawał się jak dziecko.

Wszystko jego myśli skupiły się w pierwszej.

d. c. n.

## Dziewiątka szczęśliwą cyfrą

# Zgon króla ruletki

### Miliony franków przewinęły się przez jego ręce

W Anglii zmarł znany i popularny Wiliam Nelson Dornoborough, zwany powszechnie „królem ruletki".

Dornoborough zmarł po trudnej i skomplikowanej operacji, jaka dokonana została w klinice londyńskiej. Gdy „król ruletki" ocknął się z narkozy w swoim pokoju polecił on wezwać dyrektora szpitala i przenieść swoje łóżko do separatki oznaczonej cyfrą nr. 9.

„Dziewiątka przynosiła mi zawsze szczęście" tłumaczył chory.

Tym razem jednak szczęśliwa cyfra zawiodła, albowiem chory zmarł w kilka dni później. Śmierć znanego gracza była przez cały dzień tematem rozmów w Monte Carlo. Żałowali zwłaszcza zmarłego ludzie starsi i starzy gracze, którzy pamiętali pierwszy sukces Dornborougha w 1911 r.

**Wówczas bowiem popularny później gracz, po raz pierwszy przekroczył próg kasyna.**

**Grał on początkowo ostrożnie, stawiając wyłącznie na ulubione cyfry: 19, 9, 26, 29 i 32 i niemal zawsze wygrywał.** W ciągu 40 minut, szczęśliwy gracz zdobył fortunę w wysokości 400.000 franków.

Podkreślić należy, iż chodzi tutaj o złote franki z roku 1911, które posiadały dziesięciokrotnie wyższą wartość od obecnych. „Złoty sezon" przeżył ten gracz w roku 1908, **kiedy to podczas 28 nocy spędzonych przy ruletce w Monte Carlo, wygrał zawrotną kwotę 90 milionów franków, ryzykując każdego wieczoru tylko 30 tysięcy jako kapitał zakładowy do gry.**

Po upływie kilku miesięcy przyjechał on ponownie do Monte Carlo, gdzie przebył pełnych 6 miesięcy. **Szczęście jednak mniej mu już wówczas dopisywało**, albowiem w ciągu półrocznego okresu wygrał on „tylko" 44 tysiące franków.

**Obliczono, że w ciągu tego okresu czasu przewinęło się przez ręce jego i krupierów 2.200 milionów franków.**

Obliczenie to wskazuje dobitnie, iż wygrać w kasynie gry może tylko człowiek bogaty, mający poważny kapitał zakładowy, którym obraca. Po uzyskaniu majątku przy zielonym stole, Dornoborough powziął decyzję, na którą rzadko zdobywa się prawdziwy gracz. Dornoborough przestał bowiem grać.

**Dopiero w ostatnich latach przed śmiercią przyjechał on ponownie do Monte Carlo, gdzie imię jego było związane z wieloma anegdotami.**



# Zamordował ojca

### za namową matki

W lasach ciechanowskich obok wsi Pyzkówka miała miejsce straszna zbrodnia, dokonana na osobie sędziwego gospodarza Andrzeja Brodzińskiego.

Pomiędzy starcem a jego synem Józefem wybuchały od pewnego czasu coraz częstsze awantury i kłótnie podsycane przez żonę Brodzińskiego. Syn odgrażał się ojcu, twierdząc, iż zgładzi go ze świata.

Straszne swe groźby wprowadził w czyn. Gdy znajdowali się z ojcem sami w lesie młody Brodziński porwał siekierę i rzucił się na ojca zadając mu cały szereg śmiertelnych uderzeń. Były one tak silne, iż nieszczęśliwy starzec doznał zdruzgotania kręgosłupa i skonał na miejscu.

Potwornego ojcobójcę i moralną sprawczynię mordu jego matkę osadzono w więzieniu.

## Zarząd koła

### AKADEMICKIEGO ZAGŁĘBIAN W POZNANIU.

Nowy zarząd Akademickiego Koła Zagłębian w Poznaniu ukonstytuował się następująco pp.: prezes — Guido Wittenberg, wiceprezes — Roman Stachura, sekretarz — Wacława Kossówna, skarbnik — Stanisław Saternus. Przewodniczący komisji rewizyjnej: Zdzisław Ciołczyk. Przewodniczący sądu koleżeńskiego Antoni Mazurkiewicz.

——xx——

## Otruła się po stracie

### 350 ZŁ.

Przed wejściem do kina na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie skradziono torebkę, zawierającą 50 zł. gotówką i książeczkę oszczędnościową na 300 zł. 35 letniej Helenie Jakubowskiej.

Zrozpaczona tą stratą kobieta otruła się esencją octową i po przewiezieniu do szpitala zmarła.

——ooo——

## Niebywałe przywiązanie do klejnotu

W tych dniach zmarła w Paryżu w wieku 97 lat rosyjska emigrantka hr. Merszow, siostra b. damy dworu w Petersburgu.

**Zmarła była w posiadaniu niezwykle cennego szmaragdu, który w 1928 roku był oceniany na 2 mil. fr.**

Hrabina nigdy nie rozstawała się z klejnotem i twierdziła, że nie przeżyje jego straty.

Przed miesiącem hrabina zachorowała i od tego czasu nie opuszczała pokoju. Kiedy przed kilku dniami stan jej się nagle pogorszył, w tajemniczych okolicznościach zginął klejnot. **Następnego dnia po tym fakcie hr. Merszow zmarła.**

Przywiązanie do klejnotu było u hrabiny tak głębokie, że windomość o jego stracie spowodowała zgon.

CZŁOWIEK PRZED SĄDEM.

## Niespodzianka w kawiarni

**— Alojzy, co ty robisz tutaj? — uradował się pan Jakub Traub, zauważywszy przy stoliku kawiarnianym przyjaciela.**

**— Akurątnie gaszę pragnienie z herbatą —odparł pan Alojzy Kutner. Siadaj o tu. Jakubek chciałem się przypatrzeć tobie! Już ciebie kupę lat nie widziałem, powiedz no mnie, co słychać na mieście i w ogóle.**

**Pan Jakub usiadł i zamówił kawę z ciastkami.**

**— Wyobraź sobie — rzekł — że spotkałem tego Izraela Cypnika. Wiesz co on robi? Model jest. Nie rozumiem, za co płacą z powodu nawet palcem, nie kiwa, tylko stoi i pozuje.**

**— Co ty mówisz, zdziwił się pan Alojzy. — Cypkin jest model? Ten obrzydliwiec? Jak to możliwie być? Przecież on ma krzywe nogi!**

**— Właśnie dlatego. Fabryka giętych mebli jego wzięła. I w ogóle obuż ma szczęście, bo na loterii wygrał też.**

**— Rzeczywiście, rzeczywiście Oj, to był pętak.**

**— Pętak to mało. Po prostemu żebrak. Czy ja nie pamiętam, jak on przyjechał do miasta w jednej koszuli? A teraz ma dwadzieścia tysięcy.**

**— Po co go dwadzieścia tysięcy koszul?**

**— Up, jaki ty głupi jesteś Alojzy. On ma dwadzieścia tysięcy złotych, a nie koszul!**

**— Mogłeś tak odrazu powiedzieć. A co do wygrana na loterii ,to on w ogóle wygrywa Ale tylko w karty, a nie na wyścigi. To to może być?**

**—To jest trzymać w rękach zapaso we konie, toby tak samo wygrywał!**

**Rozmowa powyższa została przerwana w bardzo niemiły sposób. Mianowicie pan Jakub Cypkin ,który słuchał wszystkiego niezadowolony, siedząc opodal przy stoliku ,poczuł się dotknięty ostatnią uwagą i spoliczkował obu przyjaciół.**

**Sąd uznał czyn pana Cypkina za karalny i skazał go na 2 dni aresztu. Karę jednak zawiesił.**

## SPORT

### Wisła zwycięża w Starachowicach

**5:0 (1:0).**

W Starachowicach rozegrano towarzyskie zawody piłkarskie. Wisła — Starachowice 5:0 (1:0). Bramki strzelili Artur 3 i Sergel 2. Najlepsi z Wisły Artur. Giereczyński, Szumilas i Jurowicz. Mecz był zajmujący przy dużej ilości sytuacyj pod bramkowych. Wisła wystąpiła bez Łyki, Habowskiego, Madejskiego i Kotlarczyka.

### O mistrzostwo Polski

**WARTA — FLOTA 11:5.**

Jak podawaliśmy wczoraj, w niedzielę odbył się w Gdyni mecz bokserski o mistrzostwo Polski pomiędzy Wartą poznańską i Flotą.

Mecz wygrała Warta stosunkiem 11:5. Przebieg walk niecickawy. Cztery punkty zdobyła Warta walkowerem.

W niedzielę Warta rozegra finałowy mecz z Kuchem z Hajduk.

## Dobre rady

**Do wody do zmywania naczyń należy dodać kawałek cytryny. Usuwa się za pach ryby lub cebuli ,nadaje porcelanie połysk i czyni wodę miękką.**

* * *

**Plamy mleka na suknie usuwa się gęstą mieszaniną magnezji z octem. Tą pap ką pokrywa się plamy. Po wyschnięciu ta two papkę zeskrobać. Przy plamach na ciemnym, a szczególnie czarnym suknie lepiej jest użyć mieszankę z octu i benzyny.**

——:0:——

## Morderca z Lubonia

### 21 BM. PRZED SĄDEM.

Sąd okr. w Poznaniu na posiedzeniu niejawnym postanowił zalecić sędziemu śledczemu przeprowadzenie czynności związanych z badaniami psychiatrycznymi zabójcy śp. ks. Streicha w Luboniu. Niezależnie od decyzji psychiatrycznego badania zbrodniarza, sąd wyznaczył już termin procesu na dzień 21 bm. nie na 19 bm. jak podawaliśmy poprzednio.

——888888——

X **PING - PONG.** Sekcja ping-pongowa 35-ej ZDH. z Klimontowa w rewanżowym spotkaniu z KSM. Zagórze zwyciężyła w stosunku 3:2 pkt. Wyn ki poszczególnych spotkań są następujące: Szlosar — Mrówka 21:18 21:28 21:11. Guzik — Pilawski 19.21 18:21, Frycz — Dudek 21:14 21:12, Kałuża — Pietraszek 21:13 21:12, Perzyński — Malik 18:21 21:17 19:21

### Łódzcy pięściarze

**WALCZA W SOSNOWCU.**

W dniu 13 bm. w sali kina Patria w Sosnowcu odbędzie się mecz pięściarski pomiędzy miejscową Makkabią a łódzkim Hakoachem. Walczyć będą (od wagi muszej do półciężkiej — goście na pierwszym miejscu): Rosman — Grynzgryn, Taube — Bajtner, Fagot — Welgrün, Mosman — Abraham, Wdowiński — Ackerman, Waldman — Baumer, Moszkowicz — Polok.

Przedsprzedaż biletów w składzie aptecznym Koplowicza w Sosnowcu przy ul. Modrzejowskiej.

### Harcerskie mistrzostwa

**TENISA STOŁOWEGO.**

W dniach 2 i 3 kwietnia br. odbędą się w Katowicach centralne harcerskie zawody tenisa stołowego o tytuły: mistrzowskiej Chorągwi, mistrzowskiego zespołu, mistrzowskiego debla i mistrzowskiego singla.

Organizacja zawodów zajmuje się na zlecenie głównej kwatery harcerzy śląska Chorągiew męska ZHP.

Bezpośrednio przed zawodami centralnymi, odbędą się we wszystkich Chorągwiach zawody eliminacyjne które potrwają do 26 bm.

### Śląsk — Częstochowa

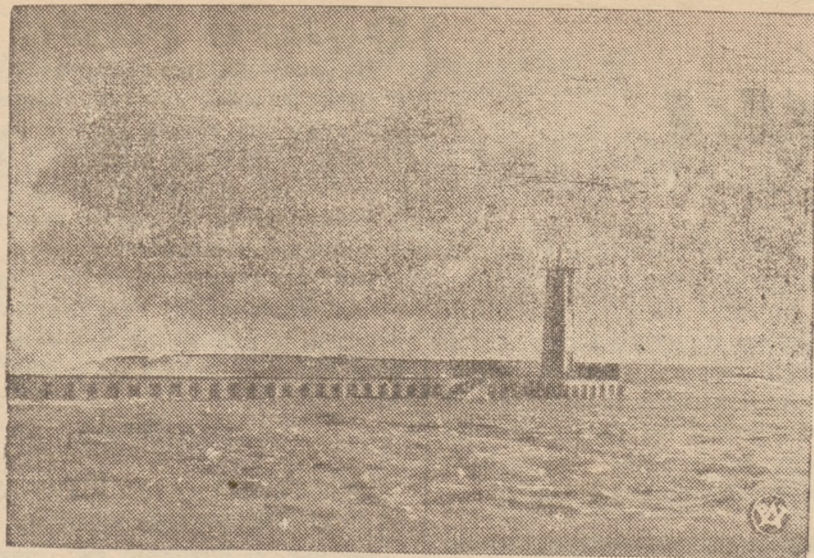
**W BOKSIE 11:5.**

W Częstochowie odbyły się międzymiastowe zawody bokserskie Śląsk — Częstochowa poziom poszczególnych walk nie zadowolił wymagań publiczności, Częstochowa przegrała 5:11.

Zawodnicy miejscowi wykazali słabą technikę i brak przygotowania do tak poważnych zawodów. Nadto nieszczęśliwe sędziowanie również wprowadziło niepotrzebne zgrzyty.

Wyniki walk były następujące (na pierwszym miejscu Ślązacy): Waga papierowa: Lip zremisował z Aleksandrowiczem. w wadze muszej Pawl ca pokonał nieznacznie na pukty Frymusa w wadze koguciej Adamiec z powodu nadwagi Wrobia wygrał w o., w walce towarzyskiej przegrał przez dyskwalifikację, w wadze piórkowej Janas zwyciężył w przez wszej rundzie przez techniczne k. o. Berkenstata, w wadze lekkiej Pınta wygrał w. o, z powodu niestawienia się przeciwnika w ringu, w wadze półśredniej Ertel uległ Grankowi przez dyskwal fikacje. Walka ta zapowiadała się jako jedna z najbardziej emocjonujących. W drugiej walce półśredniej Marek przegrał z Warlasem na punkty. W wadze średniej Pasterczyk pokonał Becicra w drugiej rundzie przez techniczne k. o.

Sędziował w ringu p. p. Wolski z Częstochowy ,na punkty p. Brabański z Katowic.



Z NOWEGO PORTU RYBACKIEGO

Na zdjęciu — latarnia morska i wejście do portu w nowowybudowanym porcie rybackim w Wielkiej Wsi Hallerowo.

## Mistrzostwa bokserskie
### LUBLINA.

Ub. soboty rozpoczęły się w Lublinie zawody bokserskie o indywidualne mistrzostwa okręgu lubelskiego w klasie seniorów. Do mistrzostw zgłosiło się 39 zawodników z wszystkich klubów lubelskich i z terenu woj. kieleck ego .

Sensacją pierwszego dnia mistrzostw było wyeliminowanie faworytów w wadze muszej. Mianowicie Hajduk (Granat, Kielce). który ostatniej n edzieii, zremisował w Kielcach z mistrzem Polski Rundsteinem, a obecnie przegrał niespodziewanie z Krzysztof akiem (KSZS Ostrowiec Kielcki), zaś dotychczasowy mistrz okręgu wagi muszej Stachurski — (KSZO, Ostrowiec) został pokonany przez Himmelblama (Makkabi).

Ponadto w wadze półśredniej mlodziutki Bijasiewicz (KSZO. Ostrowiec) zrobił niespodziankę, bijąc zdecydowanie Iwanowicza (LWS).

Również i w niedzielę nie obeszło się bez niespodzianek, Najwyższego formatu sensacją było zwycięstwo Choiny (LWS) nad mistrzem okr. wagi koguciej doskonałym Zalewskim.

Do finału zakwalifikowało się 7 zawodników z Lublina, 8 z Ostrowca i 3 z Kielc.

## Polus pokonany
### PRZEZ KOWALSKIEGO.

W Warszawie rozegrano w niedzielę mecz bokserski pomiędzy Czechowice II a PZL. II.

Mecz ten wygrała drużyna Czechowic w stosunku 7:5.

W ramach tego meczu doszło do eliminacyjnego spotkania pomiędzy Polusem i Kowalskim w wadze lekkiej.

W spotkaniu tym sensacyjne zwycięstwo odniósł Kowalski. Mistrz Europy Polus nie dużo miał do powiedzenia, a w trzeciej rundzie był o włos od nokautu.

Kowalski spotka się w niedzielę z Kajnarem. Zwycięzca tego spotkania wejdzie w skład reprezentacji na mecz do Finlandii i Estonii.



Norweg Ruud Asbjoern narciarski mistrz świata w skokach.



## Dobry żart

### PIJAK.

Zagazowany jegomość przygląda się na ulicy odbiciu księżyca w kałuży deszczowej:

— Do diabła — księżyc! Ale w jaki sposób dostałem się tak wysoko?!

### ZNAWCA SZTUKI.

— Oto najpiękniejsza ozdoba mojej galerii: „Madonna z Dzieckiem". Znawcy twierdzą, że Madonna jest pędzla Rembrandta. Dzieciątko zaś wyszło pod z pędzla Rafaela".

——iiii——



Ojciec mój pracuje w cyrku.

### POCIECHA.

Myśliwy, który wrócił z polowania z pustymi rękami:

— A cóż to, jestem krowa, żebym dawała czyste mleko? — brzmiała odpowiedź.

— Jednak długa przechadzka wśród pól jest pożyteczna dla zdrowia

### MAŁY GOŚĆ.

Oto jestem, czy pan zawiadomił dyrektora. że przyjdę o drugiej.

— Tak. Pan dyrektor wyszedł właśnie dziesięć minut przed drugą.

### SZNUREK ZAWINIŁ.

— A ty za co dostałeś się do więzienia.

— Całkiem niewinnie. Ot. szedłem sobie przez miasteczko, a w ręku miałem sznurek.

— I za to cię wsadzili do mamra.

— Widzisz na końcu tego sznurka była uwiązana świnia.

### U LEKARZA.

— Pani musi brać żelazo — ordynuje lekarz.

— Ach, panie doktorze. woła zmartwiona pacjentka — ja mam takie słabe zęby z trudem chleb gryzę.














## DROBNE OGŁOSZENIA

### POSADY I PRACE

POTRZEBNY zdolny pracownik fryzjerski. Sosnowiec, Piłsudskiego 33, B. Celniak.

POWAŻNA przędzalnia wełny czesanej poszukuje nadmajstra przygotowalni. znającego gruntownie melanżowanie wełny surowej farbowanej i wszelkie prace przygotowalni jak gills, wyciąg i prace ślusarskie tego wydziału. Zgłoszenia pod Ł.dz 38104 do administracji dziennika.

POTRZEBNY młodzieniec do rozwożenia rowerem trzechkółkowym. Oferty administr. pod „Aef"

### LOKALE

LOKAL na sklep z mieszkaniem lub biuro do wynajęcia. Wiadomość Nowa 14 Sosnowiec.

DO wynajęcia w centrum pokój z całodziennym utrzymaniem lub bez. Kołłątaja 15 m. 1.

### KUPNO I SPRZEDAŻ

**WAPNO** budowlane w bryłach pierwszego gatunku o dużej wydajności. Wapienniki „Brynica" Czeladź. telefon 62750.

**Najlepsze nasiona** B. Hozakowskiego poleca Kwiaciarnia „Wiosna" Będzin. Małachowskiego 56.

### RÓŻNE

ZAPOWIEDŹ. Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. komiwojażer Anszel Reiss stanu wolnego, zamieszkały w Katowicach I. ul. Piastowska 7, syn urzędnika prywatnego Dawida Józefa Reissa zmarł. ostatnio zamiesz. w Birczy i żony jego Małki z domu Hakke. zamieszkałej w Sędziszowie, 2. niezamężna Renia Renia Siemiatycka, bez zawodu, zamieszkała w Katowicach I, ul. Piastowska 7. córka tkacza Aby Siemiatyckiego i żony Szaudli Chany z domu Żarnowiecka. oboje zamieszkałych w Katowicach I, chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Katowicach i „Expresie Zagłębia". Ewentualne przeszkody co do zawarcia tego małżeństwa należy natychmiast podać do wiadomości niżej podpisanemu urzędnikowi stanu cywilnego. Katowice, dnia 7 marca 1938 r. Urzędnik stanu cywilnego w zastępstwie (podpis nieczytelny)

ZGINĄŁ pies maści ciemno żółtej z przyciętym ogonem i uszami. Uprasza się o sprowadzenie za wynagrodzeniem na ulicę Aleja Mireckiego Nr. 19 m. 4.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1-a. Redaktor odpow.: Tadeusz Lipski.